

Dwudziestolecie Sokoła Stanisławowskiego.

W jednym z numerów styczniowych podaliśmy wizerunki zasłużonych członków zarządu lwowskiego „Sokoła“, z okazji dwudziestoletniej rocznicy wzniesienia własnego gmachu. Dzisiaj podajemy wizerunki gniazda stanisławowskiego, jednego z największych w kraju naszym, oraz jego przywódców, a to z okazji ukończonego właśnie jego dwudziestolecia.

Impuls do założenia gniazda stanisławowskiego dał ś. p. Franciszek Miazga, profesor szkoły realnej, w roku 1883, w marcu zaś roku 1884 wybrano pierwszy wydział, w skład którego weszli Dr. Zygmunt Mroczkowski jako prezes, Tadeusz Artychowski jak zastępca, Jaegerman Józef, Łazarski Mieczysław, Miazga Franciszek, Stepek Michał i Wysocki Antoni.

Od tej chwili datuje się, nadzwyczajny, można powiedzieć, wzrost „Sokoła“ stanisławowskiego. Świetny egzamin sprawności złożył on w roku 1897 na urządzonym w Stanisławowie pierwszym zlocie okręgowym, oraz na zlotach w Kołomyi w roku 1899, w Śniatynie roku 1902 i we Lwowie r. 1903, na który dostarczył 120 wybornie wyćwiczonych gimnastyków.

„Sokół“ stanisławowski ma wiele do zawdzięczenia dzielnemu naczelnikowi swemu Włodzimierzowi Świątkiewiczowi, od początku założenia tego gniazda nieprzerwanie w niem czynnemu. Dzisiaj liczy „Sokół“ stanisławowski 520 członków, jest siedzibą okręgu, do którego należy 21 gniazd, aż po kresy Bukowiny. „Sokół“ stanisławowski rozszerzył w ostatnim roku ramy swojej pracowitej działalności i powołał kilka gniazd włościańskich do życia, a to w okolicznych osadach polskich:



Dwudziestopięciolecie „Sokoła“ stanisławowskiego:
Dr. Zygmunt Mroczkowski, pierwszy prezes „Sokoła“ stanisławowskiego.

jedną z najstarszych instytucyj miejscowych. Założone zostało w r. 1862 przez szczupłe kółko miłośników i przyjaciół muzyki; przechodziło różne losy i koleje, zanim dzisiaj po półwiekowej blisko działalności stanęło na właściwych wyżynach artystycznym.

Z zadowoleniem i uznaniem podnieść należy że Towarzystwo spełnia chlubnie swe zadania i jest dla mieszkańców miasta i okolicy prawdziwym źródłem podniosłych wrażeń. Lwia część zasługi przypada w tem jej organizatorom i zarządowi. Prezesem Towarzystwa jest radca rządu p. Duzinkiewicz, znakomity amator-czelista. Działalność jego nie ograniczyła się tylko do Czerniowic — w r. 1891 założył w Suczawie podobne Towarzystwo muzyczne. Zastępcą prezesa w sprawach administracyjnych Tow. muzycznego w Czerniowcach, jest radca Emanuel Rosenzweig, w osobie zaś p. Hrimalego, posiada instytucja znakomitego kierownika artystycznego.

Połączonej pracy i zabiegom tych panów zawdzięczać trzeba, że na estradzie Towarzystwa pojawiają się sami wybitni artyści, że pośrednio przez to



Dwudziestopięciolecie „Sokoła“ stanisławowskiego: Gmach Sokoła przy placu Mickiewicza w Stanisławowie.

Pierwszym naczelnikiem stanisławowskiego „Sokoła“ był ś. p. Henryk Langhammer, a pomocnikami jego byli druhowie Tad. Artychowski i Włodzimierz Świątkiewicz. Liczba członków „Sokoła“ stanisławowskiego była wówczas tak nieznaczna, że walne zgromadzenia odbywały się przy udziale 12—14 członków, a ćwiczenia dwa razy tygodniowo w sali szkoły realnej.

Wzrost „Sokoła“ stanisławowskiego datuje się od r. 1888, za prezesury bowiem Tad. Artychowskiego, zaczęto już myśleć o własnym gmachu i na ten cel zbierać fundusze.

W r. 1894 za prezesury obecnego przewodniczącego, weterana z r. 1863 inżyniera Antoniego Barancewicza, uzyskano od gminy przy pl. Mickiewicza grunt, na którym już w roku następnym wyrósł malowniczy gmach, według projektu architektury krakowskiego p. Karola Zaremby.

Delerowie, Hołoskowie, Marjampolu, Medusze i Jezupolu.

W r. b. przygotowuje się to dzielne gniazdo sokole do ponownego zlotu okręgowego, mającego się odbyć znowu w Stanisławowie.

42-letni jubileusz Towarzystwa muzycznego w Czerniowcach.

I na wschodnich kresach Polski kwitnie także towarzyskie artystyczne życie, a jego tętno i napięcie nie ustępuje bynajmniej zachodowi.

Najlepszym dowodem tego jest rozkwit Towarzystwa muzycznego w Czerniowcach. Towarzystwo muzyczne ukończyło w ubiegłym roku 42 lata chlubnej i owocnej swej egzystencji, jest więc



Dwudziestopięciolecie „Sokoła“ stanisławowskiego:
Inżynier Antoni Barancewicz, obecny prezes „Sokoła“ w Stanisławowie.